

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie 5 zł, z przesyłką pocztową 6 zł, z odnośnikiem do domu 5 zł, dla odbierających pismo na miejscu 4,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wydaniu dzielnicy sily wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52, TELEFON 22-45. Godziny przyjęć redakcyjnych z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-ej do godz. 13-ej. Nadane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

**CENY OGŁOSZEŃ,** według cennika Nr 1: Za wiersz milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr. — Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłustym drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wywołanie przedstawia szczególną trudność, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-ta po południu. Konta bankowe: Poczta Czeki: Warszawa Nr 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 54

Częstochowa, czwartek 6 marca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

## 14 000 ton złota w forcie Knox

### „Völkischer Beobachter” podaje rewelacje o skarbie USA — Amerykanie mają prawie wszystko złoto na ziemi i 10 milionową rzeszę bezrobotnych — Zbyteczny metal

Berlin, 5 marca. — Według informacji otrzymanych z Nowego Jorku, „wśród największej tajemnicy” przewieziono sztaby złota wartości 8,5 miliardów dolarów z Nowego Jorku do fortu Knox w stanie Kentucky. W ten sposób w forcie tym zgromadzony jest obecnie największy skarbice złota na świecie wynoszący 14 miliardów dolarów (70 miliardów złotych). Ogółem — jak dodaje w związku z tą wiadomością „Völkischer Beobachter” — amerykański urząd skarbowy jest w posiadaniu złota w sztabach w wysokości 22,2 miliardów dolarów. Tym samym Stany Zjednoczone w związku z napływem w pierwszym okresie wojny bardzo znacznych ilości złota z Europy do Ameryki posiadają taką ilość złota, jaka jeszcze nigdy nie była skupiona na jednym miejscu. W forcie Knox spoczywa nie mniej jak 14.000 ton złota. Dziennik berliński zauważa przy tym, że Stany Zjednoczone popchnęły duże ryzyko, przyjmując za dobry towar bezwartościowy metal. Nie bardziej nie charakteryzuje niedorzeczności dotychczasowej kapitalistycznej gospodarki światowej, jak powiększy komunikat amerykańskiego urzędu skarbu. Kraj liczący co najmniej 10 milio-

nów bezrobotnych rozporządza niemal całym złotem istniejącym na ziemi, nie będąc w stanie tego „skarbu” wyzyskać w najmniejszej mierze dla poprawy sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Podczas gdy w Niemczech, a w coraz bardziej wzmagającej się mierze także w innych krajach, miernikiem wszelkiej wartości stała się praca, a więc czynnik produkcyjny, dzięki czemu zlikwidowano tam przekleństwo złota, po drugiej stronie Oceanu wciąż jeszcze panuje złudzenie, że olbrzymi skarbiec wypełniony złotem stanowi gwarancję dobrobytu i kwitującej gospodarki. Nic dziwnego, że w tych warunkach nie budzi tam większej obawy jak to, że kiedyś złoto może być zdetrakowane na całej ziemi.

W ciągu długich stuleci twarda praca milionów ludzi wydzierano ten metal z łona ziemi, a obecnie powraca on z powrotem pod ziemię i zalega bezpożytecznie amerykańskie piwnice pancerne nie wykonując żadnych funkcji. Czyż w tych warunkach każdy myślący człowiek nie musi budzić w myślniku, że epoka starych kapitalistycznych praw gospodarczych zbliża się nieuchronnie ku końcowi, a w miejsce tańca dookoła złotego cielecia wstąpi zupełnie nowy

jaśniejszy ustrój, stawiający ponad wszystko pracę i uczciwość? Posiadanie tak olbrzymich skarbów złota nie pomogło Ameryce do usunięcia braków w swej strukturze gospodarczej i dostarczenia wszystkim pracy. Natomiast równocześnie narodowo-socjalistyczne Niemcy i Włochy, które przez długie lata podupadały gospodarce pod bieżącym obciążeniem złota po uwolnieniu się od tego balastu zdolali zorganizować olbrzymie dzieło wewnętrzne odrodzenia.

Co Amerykanie kiedyś poczną ze swoimi 14.000 ton złota, może być dla nas obojętne — dodaje dziennik berliński. — W walce decydującej o losach narodów, jaka toczy się w okresie obecnym i w której młode, żywotne narody walczą o swoje prawa życiowe, sztaby złota w forcie Knox z pewnością nie zaważą w najmniejszym stopniu na szali. Każdy inny metal odgrywa ważniejszą rolę w tym zmaganiu się i w tej pracy reorganizacyjnej, jaka po nim nastąpi, niż złoto, którego czas już upłynął i które w przyszłości nie będzie już ujarzmiało narodów. Wtedy słowo „gospodarka” odzyska ponownie swoją prawdziwą treść, zagubioną wskutek przesadnego kultu złota przy równoczesnym lekceważeniu pracy.

### Armia bułgarska

Częstochowa, w marcu.

Przystąpienie Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw, oraz wmaszerowanie do niej wojsk niemieckich — przypada w niezwykle napiętym okresie sytuacji europejskiej, kiedy zbliżająca się wiosna umożliwia normalną akcję militarną. To też odrazu uwaga świata przerzuciła się na wydarzenia frontu libijskiego na „front bałkański”.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć przy tej okazji o obecnej sile zbrojnej Bułgarii, znanej ze swych dzielnych, bitnych żołnierzy. Właściwym jej twórcą i reorganizatorem w nowoczesnym pojęciu jest generał T. Daskaloff, doskonały żołnierz i dowódca wszystkich wojen toczonych przez Bułgarię w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Reorganizacja armii bułgarskiej, zapoczątkowana w 1933 roku napotkała na odpowiednie podłoże psychiczne narodu, które umożliwiło przeprowadzenie zasadniczych reform.

Przy współpracy starych oficerów frontowych, oraz dzięki akcji przygotowawczej popularnego generała Lukoffa — mógł on w lecie 1939 r. przeprowadzić w parlamencie nowe prawo o sile zbrojnej, określające obowiązek służby wojskowej od lat 17—46 dla żołnierza, dla oficerów do 65 roku życia. Służba aktywna trwa według tego prawa dwa lata, w grupach specjalnych — trzy. Następnym krokiem gen. Daskaloffa było włączenie do armii bułgarskiej „służby pracy” i ustalenie rocznego obowiązku pracy w ramach tej organizacji. W końcu uwzględnił on możliwość mobilizacji ewylną i przygotował podstawy do objęcia kontroli nad przemysłem przez wojsko.

Naczelnym dowódcą armii bułgarskiej jest król Borys III, który zresztą sam jest bojowcem frontowym. Ministerstwo wojny jest najwyższą władzą administracyjno-wojskową królestwa. Minister wojny jest odpowiedzialny za wszechstronne wyszkolenie i przygotowanie armii. Ministerium składa się z 10 oddziałów z których najważniejszym jest sztab generalny. Szefem sztabu jest generał Nikola Petkoff. Jest on znany z wojny bałkańskiej i światowej, jako świetny, jak każdy zresztą Bułgar, żołnierz.

Lotnictwo bułgarskie pod wodzą generała W. Bojoffa odgrywało już uprzednio bardzo ważną rolę i to jeszcze w okresie wojen bułgarskich. Pewien Bułgar, imieniem Radul Mikoff jako pierwszy na świecie twierdził Adrianopol na swym „Albatrosie”, zrzucając skonstruowane przez siebie bomby, demoralizując tym samym załogę turecką.

Wpływy niemieckie na uzbrojenie, wykształcenie fachowe i organizację armii bułgarskiej są bardzo silne i łatwo widoczne. Nie trzeba chyba dodawać, że nie są to wcale tylko zewnętrzne podobieństwa. Bułgarska armia — towarzysząca broni Niemiec z lat wielkiej wojny, potrafiła wciągnąć wnioski z doświadczeń odniesionych na wszystkich frontach walk obecnych.

Szkola wojenna jest dumą Bułgara. Po uwolnieniu się z 500-letniego jarzma

### WOLA NARODU

**Dotychczasowe wyniki plebiscytu w Rumunii — 99,9 proc. za Antonescu**

Bukareszt, 5 marca. — Według urzędowego komunikatu, dotychczasowe wyniki plebiscytu w Rumunii, wykazują następujące cyfry, obejmujące cały kraj: głosów oddano 2.020.975, z tego głosów „tak” 2.018.417, głosów „nie” 2.588.

Stosunek procentowy głosów „nie” wynosi zatem około 1 : 1000.

Są całe powiaty, w których na ilość głosów „tak” dochodząca do 28.000 nie oddano ani jednego głosu „nie”. Pewna ilość powiatów wykazuje po jednym tylko głosie „nie”, a w licznych powiatach ilość głosów „nie” wynosi 2 do 4.

### ZAMKNIĘTO GRANICE BULGARII

Sofia, 5 marca. — Rząd bułgarski wydał zarządzenie w sprawie zamknięcia granic państwowych na czas nieograniczony. Wyjazd za granicę dozwolony jest jedynie na mocy zezwolenia ministerstwa wojny.

Białogród, 5 marca. — W ostatnich dniach daje się zauważyć znaczny przyrost podróźnych wśród żydów i sfer wołnowłaskich, którzy masowo opuszczają Jugosławię, udając się do Turcji. Ponadto Jugosławię opuszczają Anglicy i emigranci polityczni. Fakt przystąpienia Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw oraz wkroczenie niemieckich wojsk do Bułgarii wywołał w pewnych kręgach prawdziwą panikę, o czym może świadczyć masowa ucieczka znanych przyjaciół Anglii oraz emigrantów z Polski, jak również z h. Czechosłowacji. Jugosławię opuścił również b. czechosłowacki minister Lipa, który udał się do Grecji.

### Premier Bułgarii Filoff zadowolony

„Przystąpienie do Paktu Trzech Mocarstw jest zgodne z interesami narodu bułgarskiego” — Wywiad premiera Filoffa z dziennikiem sofijskim „Zora”

Sofia, 5 marca. — „Pakt Trzech Mocarstw uważamy za instrument pokoju, zdolny do zagwarantowania Europy nowego i trwałego porządku” — oświadczył premier prof. Filoff w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi poczynego stołecznego dziennika porannego „Zora” i opublikowanym w tym piśmie w sensacyjnej formie na czolowym miejscu.

Premier podkreślił następnie swoje niezwykle zadowolenie z powodu przyjęcia, z jakim spotkał się we Wiedniu, zarówno z Kanclerzem Niemiec Adolfem Hitlerem, jak i ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem na temat kwestyj, interesujących Bułgarię, przy czym mógł on stwierdzić o meżowym statusie pełne zrozumienie dla interesów narodu bułgarskiego.



W wiedeńskim zamku Belvedere 1 marca bież. roku podpisano układ, zawierający przystąpienie Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw. — Premier Filoff kładzie swój podpis pod układem. (Atlantic)

# Planowy marsz do Bułgarii

Berlin, 5 marca. — Naczelną Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje: „Wkraczenie wojsk do Bułgarii odbywa się zgodnie z planem. Lekkie samoloty bojowe pod ochroną myśliwców obrzuciły w ciągu wczorajszego popołudnia bombami pewne lotnisko w Anglii południowej. Zniszczone przy tym szeregi hangarów i schronów. W nocy na 4 marca eskadry bojowe zaatakowały obiekty portowe i przemysłowe w Cardiff. Zaobserwowano liczne celne trafienia w ważne wojskowe obiekty i spowodowano tym silne eksplozje oraz pożary. Na wschodnim wybrzeżu Szkocji samoloty bojowe obrzuciły zapalającymi i rozpryskującymi bombami obiekty portowe i doki w Newcastle. Również i tutaj zdołano zaobserwować korzystne skutki akcji. W czasie ataku na różne lotniska, położone na północ od Londynu, zniszczono hangary, schrony oraz magazyny materiałów pędnych i amunicji, jak również kilka samolotów na ziemi. Koło południowego wybrzeża Anglii pewien samolot bojowy zatopił statek handlowy, poj. 3 000 brt. Inny statek handlowy po dwukrotnym ataku osiadł nieruchomo na falach w okolicy na wschód od Aberdeen. Oprócz strąt w okrętach brytyjskich, o jakich wspomniano już we wczorajszym komunikacie wojennym, samoloty niemieckie w ciągu dnia 2 marca zatopiły jeszcze dalszy okręt handlowy, poj. około 8 000 brt. o 25 km na zachód od Hebrydów. Niemieckie eskadry powietrzne, operujące w rejonie Morza Śródziemnego, zaatakowały skutecznie brytyjskie oddziały zmotoryzowane koło Agedabia. Trafiono licznymi celnymi bombami skupione samochody ciężarowe oraz kolumny wojsk. Niemiecki patrol zmotoryzowany, posuwający się naprzód w pustyni libijskiej, wziął ponownie jeńców do niewoli oraz zdobył brytyjski wóz pancerny. Nieprzyjaciel zrzucił ubiegłej nocy w Niemczech zachodnich w kilku miejscach kilka bomb rozpryskowych oraz wielką ilość bomb zapalających. Szkód wojskowych nie wyrządzono, natomiast trafiono pewną ilość domów oraz zabito i zraniono kilka osób cywilnych.”

niewoli — pierwszą instytucją wojskową, założoną w Bułgarii — była szkoła wojskowa. Narybek oficerski kształcił się w Akademii Wojskowej, w szkołach wojennych, w szkołach oficerów rezerwy, w specjalnych szkołach „służby pracy”, marynarki, lotnictwa, pocztowo - telegraficznych i innych.

Uczelnie te mają za sobą świątą tradycję wojenną. Na czele takich to uczniów generał Miszoff przełamał front turecki w 1912 roku, ci to uczniowie skrawali pole bitwy o Trutrakan (1916 r.).

Cała armia bułgarska nosi na sobie niezatarte piętno stuletniej walk o wolność Bułgaria — kraj chiński — daje jej zdrowe, tętniące psychiczną i fizyczną odznaczające się pokolenie, pełne hartu, miłości do króla i ojczyzny róż.

## »Belvedere« w Wiedniu Zamek wielkich wydarzeń politycznych

Kraków, w marcu.  
Od czasu wielkiego „Kongresu Wiedeńskiego” 1814/15 naddunajską stolicą b. monarchii austro-węgierskiej nie była właściwie miejscem wielkiej konferencji politycznej, aż do chwili, gdy w mieście tym, wchodzącym już w skład Wielkich Niemiec szereg pomniejszych państw zgłosiło przystąpienie do Paktu Trzech Mocarstw.

Tradycja każe ubierać akty polityczne w wspaniałą szatę dekoracji zewnętrznych ceremoniału dyplomatycznego. Tak też, chociaż dzisiaj w XX wieku mundur wojskowy upodabnia się coraz bardziej do szarej ziemi i nie bliższy z daleka czerwień kółkami i pawimi barwami pióropuszy — to jednak akty przynierania i przyjaźni podpisuje się z zachowaniem wszystkich przepisów odwiecznego ceremoniału.

Wiedeń, jako największe miasto południowego wschodu Niemiec, a pałac Belvedere jako wspaniała, reprezentacyjna budowla są właśnie godnym miejscem do zawierania aktów państwowych, donoszących nie tylko dla Rzeczy Niemieckiej, ale i dla całego świata. Idea „Paktu Trzech” znalazła tu swe uzupełnienie w postaci przystąpienia Rumunii, Słowacji i Węgier, a ostatnio jak wiadomo i Bułgarii, której granice nie stykają się z żadnym większym mocarstwem, przez zgłoszenie akcesu decydującego o sytuacji na Bałkanach.

Pałac Belvedere w Wiedniu powstał na życzenie ks. Eugeniusza Sabaudzkiego, a później był zawsze własnością i siedzibą każdego następcy tronu au-

striackiego. Długa i szeroka, jasna budowla w stylu włoskim wznosi się na wyniosłości, skąd rozciąga się widok ponad wszystkimi prywatnymi budynkami Wiednia. Tylko wieża kościoła św. Szczepana, „Riesernd”, czy też dalekie wieże innych kościołów odcinają się ponad linią widokowego, sięgającego stamtąd aż po okolice pagórków.

Dawniej nie tak prędko budowano pałace, jak dzisiaj drapacze chmur. Od roku 1683 aż do roku 1724 pracowano nad wykończeniem planów wiedeńskiego „Belvedere”, wyrzutowanych przez nadwornego architekta Hildebranda. Wspaniała dekoracja wnętrza, przy czym nie szczędzono kosztów na sprządzenie łomów marmurów, jest dziełem pułkownika Leffort du Plessis. Obecnie pałac „Belvedere” leży w środku miasta tak, że wiedzający zdumiewają się rozległością parku, otaczającego zamek dookoła. Tutaj też czuwała ręka artystów, nie kępowana szeszuplią miejscą na periferiach Wiednia XVIII wieku — nad rozmieszczeniem alei, ścieżek i grządek kwiatów. Imponujący wjazd przez bramę frontową pałacu wiodzie nieco pod górę pomiędzy posagami i wodotryskami wokół. W środkowej części pałacu umieszczono kopułę, tworzącą strop nad salą balową, największą i najwspanialszą ze wszystkich pokojów. Znajduje się ona na poziomie pierwszego piętra, do kąd wiodą schody z obszernego wstępu. Ktoś, kto raz mógł się znaleźć w tym miejscu, zapamięta na pewno na długo harmonijny, ale nie przesadny w swym zbytku widok dekoracji wewnętrznej. Wysokie okna umieszczone w ścianie, wysuwającej się nieco szerokim łukiem poza samą linię frontu pałacu, dają pełnię światła. Otwarte podwójne zapraszają przechodnia do prawego i lewego skrzydła tego pałacu-muzeum, jakim jest dzisiaj „Belvedere”. Tam umieszczono najcenniejsze dzieła nowoczesnego malarstwa austriackiego, a spośród mistrzów XIX w. wybijają się na pierwszy plan plótna Hansa Makarta. W innych salach oglądamy obrazy Waldmüllera v. Schwinda, a także niedejan rysunek czy obraz Piotra Michałowskiego stanowi ozdobę galerii. „Belvedere” jest więc nie tylko miejscem uroczystych aktów politycznych, ale też jest jedną z najpiękniejszych galerii Wiednia. Część parterowa pałacu zmienia niemal periodycznie swój wygląd, gdyż czerpiąc z nieprzebranych zbiorów, tylko przez pewien czas można poszczególnie działy sztuki malarskiej wystawić tam na widok publiczny.

## Zabezpieczenie flank armii niemieckiej

Porażka dyplomatyczna Londynu w wielkim stylu — Błyskawiczna likwidacja mogącego powstać nowego zarzewia wojennego

Berlin, 5 marca. — Po przystąpieniu Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw, odbyło się wkrócenie wojsk niemieckich do tego kraju. Wkrócenie to odpowiada zresztą sensowi paktu, a nawet służy temu celowi, aby gdziekolwiek zaistnieją możliwości rozszerzenia przez Anglików nowego zarzewia wojny wystąpić przeciwko Anglii. Podobnie przedstawiała się sprawa w Rumunii. I to samo dotyczy obecnie Bułgarii. Jeśli istniały jakies wątpliwości co do tego, że Anglia zamierza zapalić pochodnię wojny na Bałkanach, to wątpliwości te rozwił mister Rendell, angielski poseł w Sofii. Jeszcze w ciągu ubiegłego piątku zakomunikował on dziennikarzom angielskim i północno-amerykańskim, że w wypadku, gdyby Bułgaria stanęła po stronie mocarstw osi, angielskie lotnictwo zbombarduje bułgarskie arterie komunikacyjne. Mister Rendell wypowiedział te słowa za zgodą Churchilla, który zresztą w toku jednej z ostatnich mów w Izbie Gmin, używając ostrych zwrotów, chciał Bułgarię zastraszyć. Przypominamy sobie — pisze „Völkischer Beobachter” — wygłoszoną przed pewnym czasem moją ministra dla Indji Amery, w której ten domagał się uderzenia Anglii na Bałkany.

W czasie obecnej wojny wielokrotnie wykazano, że mocarstwa osi w sposób błyskawiczny występowały przeciwko angielskim planom rozszerzenia działań wojennych. Nie czekamy nigdy —

pisze dalej „Völkischer Beobachter” — aż Anglicy rozpalą pochodnię wojenną, lecz wytrącamy ją zawsze Churchillovi z ręki. Niemieckie flanki pozostały bezpieczne zarówno na północy, jak i na południu.  
Mężowie stanu Bułgarii, oraz zdrowy rozsądek narodu bułgarskiego przekonały się, z której strony grozi niebezpieczeństwo. Zabezpieczyły one Bułgarię dzięki przystąpieniu do Paktu Trzech Mocarstw, oraz na skutek zgody w sprawie wkrócenia wojsk niemieckich. W ten sposób zadano Londynowi porażkę dyplomatyczną w wielkim stylu. Przyprowadziły ewentualny przebieg wypadków, czynnik rządowy angielski, wystąpił mister Edena do Ankarę dla zbadania frontów na południowym wschodzie. Niezawodnie powróci on do Londynu z próżnymi rękami. Niespodzianką dla tureckiej opinii publicznej był jego nieprzewidziany wyjazd w ciągu piątku, aczkolwiek miał on opuścić Ankarę w ciągu soboty. Przed swym wyjazdem udzielił przedstawicielom tureckiej prasy nie nie mówiące oświadczenie. Aby podróży Edena nadać znaczenie, eskadry angielskiego lotnictwa zajęły jedną z mniejszych wysp włoskiego Dodekanesu, leżącą bezpośrednio u wybrzeży Turcji — Castelrosso. Anglicy, zostali jednak przez Włochów wyparci. Jest to ilustracja reklamowej podróży Edena, ilustracja nie pozbawiona szubienicznego humoru.

## W krypcie Borgiów

Alfons XIII pochowany prowizorycznie w Rzymie

Rzym, 5 marca. — Śmiertelne szczytki Alfonsa XIII przewieziono w poniedziałek przed południem do domu żałoby do bazyliki Santa Mari. degli Angeli. W tym uroczystym obrzędzie wzięli udział członkowie rodziny zmarłego, mianowicie b. królowa Wiktorja, z księżkami, wlośka para królewska, wlośka para następców tronu, przedstawiciele rządu włoskiego, korpus dyplomatyczny przy Kwirynale, członkowie korpusu dyplomatycznego przy-stoicy apostołskiej, oraz szef falangi hiszpańskiej we Włoszech. Na trumnie złożono wieńce od włoskiej pary królewskiej, Kanclerza Hitlera, gen. Franco, oraz Mussoliniego. Po nabożeństwie trumne przeniesiono w konduku żałobnym do hiszpańskiego kościoła Monserrato, gdzie złożono śmiertelne szczytki Alfonsa XIII aż do czasu przewiezienia ich do Hiszpanii, w krypcie pod pomnikiem papieża Borgii.

## MADRYT W ŻAŁOBIE

Nabożeństwo żałobne za Alfonsa XIII

Madryt, 5 marca. — W kościele św. Franciszka odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłego króla Alfonsa XIII. Na nabożeństwie byli obecni gen. Franco, członkowie rządu, generałja, kierownicy władze Falangi oraz korpus dyplomatyczny pod przewodnictwem muncjusza apostołskiego.

**NIESŁYCHANE OKRUCIEŃSTWO**  
Anglia chce wygłodzić ludność w nieokupowanej Francji

New York, 5 marca. — „New York Sunday News” w numerze niedzielnym stwierdza, że zdecydowanie rzadu bry-

tyjskiego w pełnym porozumieniu z Waszyngtonem wygłoszenia ludności w nieokupowanej Francji, jest niesłychanym okrucieństwem. Gdyby plan brytyjski został uwieńczony sukcesem, wówczas — jak pisze dalej dziennik — byłoby to największa zbrodnia w historii świata.

## WASZYNGTON, 5 MARCA.

Konferencja francuskiego ambasadora Henry'ego Haya z podsekretarzem stanu Sumnerem Wellesem, jaka odbyła się w sobotę w południe, dotyczyła ponowienia nagłego francuskiej prośby o pomoc Stanów Zjednoczonych, celem zapotrzebowania Francji w żywność. W czasie konferencji prasowej, jaka nastąpiła po tej rozmowie, ambasador, którego przynębenie wybitnie kontrastujące z jego zwykłym pogodnym uspołobieniem uderzyli dziennikarzy, oświadczył, że celem wizyty u Wellesa było „zwycięże żebrać o pomoc”. Pomimo wielkich kont zamrożonych w Stanach Zjednoczonych — oświadczył ambasador — Francja jest zmuszona „żebrać o kawałek chleba”.

## OD USTAWY ZALEŻY NARÓD

Dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o pomocy dla Anglii w senacie USA

Waszyngton, 5 marca. — W poniedziałek, w amerykańskim senacie rozbiła się pierwsza próba większości rządowej, o graniczenia dyskusji w sprawie pomocy dla Anglii, celem umożliwienia szybkiego przyjęcia tej ustawy. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych, demokrat George zgłosił wniosek o jednogłośnie uchwalenie czasu przemówień każdego senatora do jednej godziny. Czas przemówień w sprawie każdego dodatkowego wniosku miałby być ograniczony do pół godziny. Wniosek ten upadł wskutek

## Walki w Afryce Południowej i Wschodniej

Rzym, 5 marca. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „Na froncie greckim eskadry bombowców bombardowały skutecznie bazy operacyjne oraz pozycje obronne. W przebiegu walk powietrznych zestrzelono 3 samoloty nieprzyjacielskie. 2 własne samoloty nie powróciły. W Afryce Południowej oddział niemiecki starł się z nieprzyjacielskimi formacjami pancernymi, które zmuszono do ucieczki, przy czym wzięto do niewoli jeńców oraz zdobyto materiał wojenny. Nieprzyjaciel ponownie zaatakował znacznymi siłami Giarabub i wezwał też twierdząc do poddania się. Nasz garnizon odpowiedział ogniem artylerii. W Afryce Wschodniej nasze wojska odparły atak nieprzyjacielski w rejonie na zachód od Gondar. Na pozostałych odcinkach działalność wywiadowa i artyleryjska”

sprzeciwu demokracji Clarka, który oświadczył, że czasowe ograniczenia dyskusji nad tak ważną kwestią są niemożliwe. Wobec faktu, że od ustawy zależy los całego narodu, dotychczasowe przemówienia były i tak bardzo krótkie.

W toku dalszej dyskusji przemawiał republikanin Bridges, który wypowiedział się za ustawą o pomocy dla Anglii.

Następnym mówcą był demokrat Reynolds, który oświadczył, że każdy projekt ustawodawczy należy gruntownie rozważyć.

Poprzednio jeszcze senator Wheeler wypowiedział się również za wnioskiem o czasowym ograniczeniu przemówień. Nie dziwi się on, że zwolennicy ustawy o pomocy dla Anglii pragnęliby możliwie jak najszybciej przebiecować ten projekt,

zdają sobie bowiem sprawę, że skoro naród zrozumie o co w nim idzie, w całym kraju podniesie się bunt przeciwko ustawie.

## Nożycami przez prasę

„Wielkobrytyjski pochód naprzód w Afryce Południowej nosi na sobie znamie rozpaczliwego wypadu z obłożonej twierdzy; strategicznie tego posunięcia nie można sobie wytłumaczyć na to przeznaczono, by dać bodziec i podnieść chęć do życia przynębenych Anglików.” („Tevere”, Rzym)

„Pragniemy zatamować strumień bezrobotnych i poszukujących wsparcia i zwrócić go tak by płynął w kierunku miejsc pracy: nie chemy wsparcia, lecz pracy za odpowiednim wynagrodzeniem stojące we właściwym stosunku do kosztów utrzymania.” (Socialdemokr. København)



Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Marzec 6 Czwartek Dziś: Wiktora i Wiktor. Jutro: Tomasz, Such. dz. Wschód słońca o godz. 7,37 Zachód 18,48

Z DNIA NA DZIEŃ:

Kiedy w marcu wielkie grzmoty - nie ma w lato gbur ochoty Zaś ile w marcu dni czystych - tyle w czasie znu jest dżdżystych A gdy w marcu deszczu wiele - niurodząj zboże ścięte.

Zmiany wśród duchowieństwa. Decyzja J. E. ks. Biskupa-Ordynariusza Dr Teodora Kubiny zostały dokonane w składzie osobowym duchowieństwa diecezji częstochowskiej następujące zmiany: Ks. wikary Antoni Kańczoch z Chelma przeniesiony na ekspozyta do Płoszowa, dek. radomskiego.

Bezpańskie psy będą wyteplone. Godnym nagany niedbalstwem jest ogólne lekceważenie przepisów przeciwko rozszerzaniu się wścieklizny. Mimo, że przepisy te zostały podane do wiadomości wszystkim mieszkańcom Częstochowy (ohwieżenie p. Starosty z dn. 10. IX. 1940), ciągle jeszcze zważają można biegające po ulicach bezpańskie psy bez kagańców.

Policja, która otrzymała specjalne pełnomocnictwo od p. Starosty miejskiego, będzie, bez względu na ich wartość, bezpańskości waleśniejsze ich zostaną poćwiaczone i odpowiedzialności i surowo ukarani. Psów w ogóle nie wolno prowadzić ani na ulicach, ani na placach nawet wtedy, jeżeli mają nałożony kagańiec i uwiązane są na smyczy.

Karambol na szosie. W dniu onegdajszym wydarzyła się katastrofa samochodowa na szosie, wiodącej do Radomska, obok Aniolowa. Oto jadący do Częstochowy samochód ciężarowy przy wymijaniu chłopskich furmanek zderzył się z taksówką, jadącą w przeciwnym kierunku. Skutkiem zderzenia oba wozy uległy niezbyt ciężkim uszkodzeniom. Wypadku z ludźmi nie było.

Bójka żydowskich piekarzy. Onegdaj przy ul. Tarpojej, pobili się dwa żydowskie piekarze, którzy sprzedawali tam ulicznym handlarzom chleb. Żatarg powstał z powodu konkurencji w handlu, jeden z nich bowiem dostarczał chleb o 10 groszy taniej. W czasie bójki zbiegła się ehmara żydowska i, wykorzystując nieuwagę walczących piekarzy, zrabowała ze stojącego obok wózka wszystkie pieczywo. Dopiero widok nadchodzącego policjanta odstąpił wojowniczych Machabeszy, którzy z rozpoczęcia skonstatowali brak chleba na wózku.

Podczas uctwy weselnej udawała się kłóćcia. Mieszkańcy spokojnej wsi Gliniec wstrząśnięci zostali ostatnio tragicznym wypadkiem, jaki wydarzył się podczas uctwy weselnej, a który pociągnął za sobą śmierć 75-letniej wieśniaczki, Joanny Ziebowej. Wypadek miał następujący przebieg:

bieg: W zagrodzie Pawła Prószyńskiego odbywało się heczne wesele, na które zaproszono wszystkich krewnych i wielu sąsiadów, m. in. również wspomnianą Ziebową. W czasie uctwy weselnej podano na stół wieprzowe „nożmimne” — potrawę, bez której na wsi nie wyobrażają sobie wesela. W pewnym momencie Ziebową krzyknęła i spadła z krzesła, na którym siedziała. Zażęto się jej ratowaniem i wtedy okazało się, że starszka zjadła kość, która utkwiła jej w gardle. Pomimo wszystkich możliwych zabiegów, Ziebowej nie udało się odtarotać i kobieta zmarła. Tragiczna śmierć jednej z weselniczek uczyniła na wszystkich wstrząsające wrażenie.

Z RADOMSKA

Straż nocna Stowarzyszenia Kupców Polskich Stowarzyszenie Kupców Polskich w Radomsku jest organizacją dość ruchliwą i przyznadź trzeba, że zabiega i troszczy się o dobro swych członków. Ostatnim wyrazem tej troski jest zorganizowanie przez

Likwidacja bandy przemytników

Wygodny domek o... 500 m od granicy — Zorganizowana „praca” — Surowe kary za przemyt dewiz i towarów

W ostatnich dniach odbyła się przed Sędem Wyjątkowym rozprawa przeciw całej bandzie przemytników i przestępców dewizowych. Na ławie „skarżonych” zasiadło pięć osób a mianowicie: Bronisława Pościej lat 56, Roman Morga lat 27, Marianna Morga lat 50, Banaszek Antoni lat 44 i Kazimierz Morga lat 65 (ojciec wyżej wymienionego Romana Morgi).

Akt oskarżenia zarzucał pierwszej oskarżonej Bronisławie Pościej nielegalne przekroczenie granicy, przestępstwo dewizowe polegające na przemyceniu przez granicę obcych środków płatniczych, w danym wypadku sumy 100 RM, oraz trudnienie się przemytem.

Drugi z oskarżonych Roman Morga odpowiadał na te same przestępstwa z tym, że granicę przekraczał legalnie, gdyż był w posiadaniu przepustki granicznej. Okoliczność posiadania przepustki Roman Morga wykorzystywał w ten sposób, że u przewoźnika zawodowo przewożącego towary podlegających ocekowaniu, zarwano na własne ryzyko jak również zabierając towary powierzone mu przez innych do przewiezienia przez granicę.

Trzecia z oskarżonych Marianna Morga spełniła w tym całym „przemytycznym towarzystwie” bardzo ważną rolę. Przechowywała bowiem i magazynowała ona towary pochodzące z przemytu nie obywała się rzecz oczywiście, ta bez pewnej przewijki za tego rodzaju „usługi”. Marianna Morga posiadała przy swej zagrodzie jedną morgę ziemi, a ze domostwa leżało tu przy samej granicy (około 500 m), więc punktu ten nadawał się znakomicie na cel jakiegokolwiek przemytu.

Czwarty z oskarżonych Antoni Banaszek trundził się również jak wyżej wymienieni przemytem, jednak nie uprawiał go

Stowarzyszenie straży nocnej, która od dwóch tygodni pełni już swe obowiązki. Straż nocna zorganizowana jest za zgodą a nawet poparciem władz. Każdy kupiec w swoim własnym dobrze zrozumianym interesie powinien wyłorzystać istnienie tej straży i placąc pewną, niewielką zniżkę, kwotę, ubezpieczyć swój interes. Nie do pogardzenia bowiem jest fakt, że placąc niewielką kwotę miesięcznie, można spać spokojnie.

Oszukane machinacje preessa Gminy Żydowskiej w Gomuńcach Oszusta: różne oszukawcze kombinacje tak żydom weszły w krew, że teraz, odsunęci od stykania się ze społeczeństwem aryjskim, na którym poprzednio żerowali, oszukują się wzajemnie między sobą. Niedawno pisaliśmy o aferze z deskami, w której dwóch żydów oszukano trzęsłego, obecnie znów mamy do zanotowania fakt dopuszczenia się szeregu oszustw, jakich dopuścił się przez gminę żydowskiej w Gomuńcach.

Szłam Cyncynatus, przez Gminę Wyżnianowej Żydowskiej w Gomuńcach dopuścił się różnych najrozmaitszych kombinacji na szkodę swych współwyznawców. Między innymi do biura Gminy w czerwcu ubiegłego roku zgłosiła się niejaka Słostowska Ruchla, celem zapłacenia na rzecz Gminy podatku w kwocie 10

złoty. Prezes Cyncynatus pieniądze przyjął, a ma'o orientującej się żydówce podsunął jakiś papierek do podpisu. Jak się okazało później był to kwit na dwieście dziesięć złotych, a prezes Cyncynatus przedał wył do Radzie Starszych jako dowód na wydatkowanie przez niego 210 złotych Szlamie Słostowskiemu za reperację i wstawienie nowych szyb w oknach budynku gminnego, co oczywiście nie miało miejsca. Gdy Słostowski dowiedział się o tym, zrobił awanturę prezesowi, ten zagroził mu wysiedleniem ze wsi. Słostowski jednak tego się nie ulakł i zrobił doniesienie do policji.

Podczas dochodzenia policyjnego wyszło na jaw, że pan prezes Cyncynatus nabral kilkunastu swoich współwyznawców na różne kwoty i pod różnymi pozorami. Cyncynatus został jednak ujęty i osadzony w więzieniu, gdzie w ciepłej i spokojnej oczekuje rozprawy sądowej.

Plaga oszustów Ostatnio w Radomsku rozwieliżmożliła się plaga oszustów, nabierających ludzi na oszukawczą grę w t. zw. trzy kolory, która polega na odgadnięciu przez gracza jednego z kolorów, który rzekomo wygrawa. Naturalnie psuśat, otoczony całą zgrają pomocników i naganiaczy do gry, nigdy nie pozwala wygrać zwabionemu podstępnie graczy. Oszuści żerują przeważnie w dni targowe na rynku, a ofiarami ich w lwiej części padają naiwni wieśniacy. Policja wypowiedziała oszustom energiczną walkę. Jednocześnie ze swej strony pragnieni przestrzec jaknajszersze kół społeczeństwa, Niech nikt nie da się wciągnąć w oszukawczą grę, narazi się bowiem tylko na stratę, niezadając sobie ortatnego groza.

Z TOMASZOWA MAZ.

Tragiczny epilog kłótni Pod koniec lutego b. r. we wsi Wola Dzielcierzowa, gmina Rusinów, wybuchła z blatego powodu kłótnia pomiędzy Mikołajem Labeckim a jego żoną Antoniną i Stefanem Labeckim, podczas którego Stefan L. został przez swoją żwagiarkę, Antoninę L. załity. Sprawcy została aresztowana.

Zastrzelony w czasie ucieczki Niedaleko stacji kolejowej Koluszek w powiecie tomaszowskim niejaki Józef Waldera złodziej węglowy w czasie kradzieży tegoż z pociągu, został w czasie ucieczki zastrzelony przez strażnika.

Znów pochwycenie niebezpiecznego opryska W końcu ub. miesiąca funkcjonariusze sili sukcesu, aresztując 00 uszwa „puszawanego i niebezpiecznego opryska. Jest to niejaki Andrzej Pawelkiewicz, który od dawna poszukiwany był przez policję paru powiatów za cały szereg napadów bandyckich z bronią w ręku. Ustalono mianowicie, że Pawelkiewicz napadów rabunkowych dokonywał na terenie powiatów częstochowskiego, pitrkowskiego i tomaszowskiego. Niezależnie od dokonywanych napadów rabunkowych, Pawelkiewicz nie gardził i drobniejszymi zdobyczami, znajdując on się bowiem pod zarzutem dokonywania różnych drobnych kradzieży oraz oszustw.

Zuchwały napad bandycki w Radomiu

Tajemniczy „gość” — Zamaskowani bandyci spłądowali dobytek Radom, 5 marca. Ogromne wrażenie wywarła w Radomiu wiadomość o niesłychanie bezczelnym napadzie rabunkowym, którego dokonano w ubiegły piątek w godzinach wieczornych na mieszkaniu inżyniera budowlanego Bogusława Maliszewskiego.

P. Maliszewski zajmuje mieszkanie na III piętrze kamienicy przy Reichstrasse Nr 105 z żoną, dzieckiem i teściową p. Szymczykową oraz służącą. Poprzedniego dnia, czyżko w rzytecznym dniu rano, pp. Maliszewscy wjechali do Krakowa. Wiozłszy samochód około godziny 20-jej zgłosił się do tego mieszkania jakiś jegomość, który oświadczył p. Szymczykowej, gdy ta otwarła mu drzwi, że ma pilny interes do inżyniera Maliszewskiego. Dowiedziawszy się, że inżyniera nie ma, prosił o pozwolenie napisania kilku słów do inżyniera, ponieważ sprawa jest pilna i ważna. Pani Szymczykowa widząc, że ów jegomość przedstawia się zupełnie przyzwoicie, wpuściła go do mieszkania. Wraz z nim jednak wtargnęło dwu zamaskowanych bandytów, którzy sterrorowały rozwolmerami p. Szymczykową, a następnie rzucili się na obecnego w mieszkaniu szwagra p. Maliszewskiego, p. Czesława Madajskiego, obalili go na tapczan i skrepowali sznurami.

Następnie, gdy jeden z nich trzymał w rżachu domowników rozwolmerem, dwaj inni zajęli się spłądowaniem mieszkania i zabrali więc karakulowe futro damskie i maszcz damski, 9 garniturów męskich pra-

wie nowych, sporo białymy, złoty zegarek, dwa aparaty fotograficzne, srebrna papierońca i mnóstwo innych przedmiotów. — Ogółem oecia p. Maliszewski, który w międzyczasie powrócił do Radomia, wartość zrabowanych przedmiotów na około 5000 złotych. Nie znaleźli natomiast bandyci pieniędzy, chociaż spódieliwali się znaleźć i sporo gotówki, wiedzieli bowiem, że p. Maliszewski podjął właśnie pieniądze na wypłaty w dniu 1 marca. Na szczęście pieniądze te były przechowane w kasie w biurze inżynierskim p. Maliszewskiego.

Po zapakowaniu bogatego łupu bandyci spokojnie wyszli z domu, nakazując tylko domownikom nieruszanie się w ciągu co najmniej godzin.

Zawiadomiona wkrótce potem policja podjęła niezwłocznie dochodzenia. Pewnym wydaje się, że bandytmom musiał wskazać adres p. Maliszewskiego i możliwocę bogatego obłobwienia się ktoś obznajmiony dobrze z warunkami lokalnymi i któś, kto wiedział o tym, że pp. Maliszewscy wjechali z Radomia. Sasiedzi widzieli w tym dniu od rana kręcących się po domu trzech obcych mężczyz, nie zwrócili jednak na to specjalnej uwagi. Policja, prowadząca dochodzenia, zatrzymała na razie służącego p. Maliszewskiego, która jest w służbie w tym domu dopiero od 10-ciu dni, a poza tym w chwili napadu nie była obecna w mieszkaniu, wyszli bowiem po zakupy do miasta. Dalsze śledztwo da niewątpliwie dodatkowe wyniki i sprawy zuchwałego napadu nie ujdą zasłużonej kary. (rd)

POMOC NA WIELKIM... Nowolskino... Pozyskaniem Egypcie i Arabizacji

Przy nadsyłaniu ogłoszeń obajcie o poprawne Rekolosy! Rozne, GABARSTWO, Zguby, ZGUBIONO, ZGUBIONO, ZGUBIONO, ZGUBIONO, Sprzedaz, MLYNISKIE, FALATELISTOW, MLYNISKIE

BATERIE-CENTRA LATARKI ORGANKI TERMOSY CZĘŚCI ROWEROWE ELEKTROHURT Częstochowa, II Aleja 39. Słladiana Wyrobów CENTRA I ELEKTRODYN Rolniku hasło Twoje to SIEW

# Jak Bułgaria przyjmuje Niemców

### Ludność wita radośnie maszerujących żołnierzy — Podziw dla porządku i ordyńku — Myśliciele niemieckie strzegą przed Anglikami — Spotkanie koleżolegów w strojach wojskowych

Sofia, 5 marca. — Wkrócenie niemieckich wojsk do Bułgarii znajduje odzwierciedlenie we wtorkowych dziennikach bułgarskich, przy czym sprawa ta wybiła się na czoło zagadnień dnia. Dzienniki jednogłośnie wyrażają w swych sprawozdaniach zachwyty i radość ludności, witającej niemieckich żołnierzy. M. in. „Poslednaja Poszta” pisze, że ludność bułgarska z radością i uwagą witała przegrupowujące oddziały niemieckie. Ich dyscyplina i świetna postawa wywarły na ludności silne wrażenie. Aż do dyscypliny i poważnego przestrzeni, widak było, iż są świeże, pełne energii i zachwyty. W miejscowościach, przez które przechodziły oddziały wojskowe ludność witała je kwiatami.

Dziennik „Pradžnici Vest” pisze, że wkraczające do Bułgarii wojska niemieckie wywołały u ludności radość i entuzjazm. W armii niemieckiej widzi ludność nie tylko żołnierzy wielkiego i meznego narodu, ale wspomina czasy poprzednich wspólnych walk w Wojnie światowej, w której bułgarscy żołnierze na tych samych polach bitew walczyli, okrywając się sławą i krwią niemieckich i bułgarskich żołnierzy. Młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni witali młodych niemieckich żołnierzy, którzy swą dyscypliną wywoływali ogólny podziw.

Sofia, 5 marca. — Od poniedziałku wczesnych godzin porannych, na który jak wiadomo przypada bułgarskie święto narodowe, ludność przyszywała się do „germanów”, jak nazywa wojska niemieckie. Auta ciężarowe witała się z radością niejednokrotnie przez podnoszenie rąk. Ludność nie tylko podziwiała niemieckie patrole łącznikowe na ulicach i placach, ale również chętnie udzielała im pomocy. Na wszystkich mostach stoją posterunki bezpieczeństwa, większe i mniejsze oddziały przejeżdżają bez przeszkód po kraju. W miastach i punktach komunikacyjnych ruch nie napotyka na żadne przeszkody. Wszystko odbywa się z precyzją maszyn. Bułgarzy nazywają ją „germańska technika”. Żołnierze niemieccy noszą już przybranie, żołnierze niemieccy noszą już przybranie i czapki kwiaty, śnieżycy, fiołki, ofiarowane im przez młodzież, zwłaszcza gimnazjalistów i dzieci chłopskie. Młodzież też z największym zainteresowaniem i techowym zaciekawieniem wyczuwa swoją szczerą, niemiecką o szczegóły mechanizmu i chętnie pomaga w wywiszaniu flag, lub stawianiu masztów. Starsze pokolenie, zwłaszcza uczestnicy wojny światowej, okazuje na każdym kroku gościnność, zapraszając do domów

## Jubileusz MTI

### 60-lecie istnienia węgierskiej agencji telegraficznej

Budapeszt, 5 marca. — Węgierskie biuro telegraficzno-korespondencyjne MTI (Magyar Távirátí Iroda), obchodziło w dniu 3 marca br. swój 60-letni jubileusz. Do roku 1918 było MTI przedsiębiorstwem prywatnym a następnie przeszło pod zarządek państwowy. Pozostaje ono w stosunkach umownych z największymi światowymi agencjami prasowymi.

## KONSULATY USA W NEAPOLU I W PALERMO ZAMKNIĘTE

### Stany Zjednoczone zlikwidowały dwie placówki konsularne we Włoszech

Rzym, 5 marca. — Na skutek dyspozycji departamentu Stanu w Waszyngtonie konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Neapolu oraz konsul w Palermo zwinyły swe agendy. Oba te miasta leżą w strefie wojennej.

## KROTKA PODRÓŻ

Oficjalna wizyta marsz. Pétain’a w Puy Vichy, 5 marca. — W oficjalnej podróży do Puy towarzyszyli marszałkowi Pétainowi sekretarze stanu Belin i Lamirand. Marszałek Pétain złożył przede wszystkim wieniec pod pomnikiem poległych, po czym przyjął przysięgę od żołnierzy frontowych, a następnie udał się do katedry, gdzie powitał go biskup Puy, oraz wysocy dostojnicy duchowni. Po krótkiej wizycie w Brijonne marszałek powrócił w niedzielę wieczór do Vichy.

## KOMUNIKAT HULLA

Protest sowiecki w Waszyngtonie, 5 marca. — Sekretarz stanu Hull na konferencji prasowej odbytej w sobotę potwierdził fakt wypięcia protestu sowieckiego przeciwko

ugaszającym oddziałom, oraz poszczególnym motocyklistom niemieckim. Poza tym życie w Bułgarii toczy się zwykłym trybem.

Sofia, 5 marca. — Pierwsze samochody wojskowe niemieckich sił zbrojnych, jakie pojawiły się na ulicach Sofii były przez ludność witane po przyjacielsku i radośnie. Ludność bułgarska, w szczególności zaś rolnicy bułgarscy witali ich jak koleżanki z broni z czasów wielkiej wojny. Kiedy następnie daly się słyszeć w powietrzu odgłosy motorów lotniczych, nikt się nie obawiał, iż nadciąli Anglii, aby móc wprowadzić w czyn pogroźki, wszyscy natomiast wiedzieli, że były to niemieckie samoloty myśliwskie, które „w odpowiedzi na angielskie kłamstwa propagandowe przemówiły w sposób wyraźny i zrozumiały”.

Sofia, 5 marca. — „Naród bułgarski w miastach i po wsiach wita z entuzjazmem żołnierzy niemieckich”. Pod takim tytułem zamieszcza dziennik wieczorny „Duna” opis wkrócenia wojsk niemieckich do Bułgarii. Sprawozdawca obszernie maluje objawy spontanicznego entuzjazmu, w jakim na każdym kroku ludność bułgarska wita wojska niemieckie. Z uśmiechniętymi twarzami — pisze m. in. sprawozdawca — wmaszerowali żołnierze zaprzyjaźnionych z nami bohaterów Niemiec do Bułgarii, odpowiadając głosnym „burra” na okrzyki powitane ludności. W kilku miejscowościach można było oglądać wrzuszające sceny, kiedy powiali bułgarscy weterani poznawali w oficerach wkraczających wojsk niemieckich swoich koleżolegów z wojny światowej.

## „LOGICZNA I ODWAŻNA DECYZJA”

Depeza, Mussoliniego do króla Borysa Rzym, 5 marca. — W związku z przystąpieniem Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw Mussolini przesłał na ręce króla Borysa depezę następującej treści:

„Pozwalam sobie Waszej Królewskiej Mości oświadczyć, iż dzisiejszy dzień uważam za szczególnie ważny w historii i dla przyszłości Bułgarii. Ta logiczna i odważna decyzja stawia Bułgarię w jednym szeregu z potęgami europejskimi. Mając w pamięci nasze rozmowy z lat ubiegłych pozwalam sobie Waszej Królewskiej Mości przesłać moje najlepsze życzenia i pozdrowienia.

Mussolini”

konfiskacie sowieckiej przesyłek pocztowych przez pocztowe władze Stanów Zjednoczonych. Protest — jak oświadczył Hull — został wniesiony przez ambasadora sowieckiego.

## JAPONCZYCY POSUNĘLI SIĘ NAPRZÓD

### Sukcesy wojsk japońskich na terenie Chin Centralnych

Tokio, 5 marca. — Agencja Domei donosi z Hankau o wydanym przez nacelną komendę japońskich oddziałów ekspedycyjnych, w Chinach, komunikacie, o publikowanym w dniu wczorajszym, iż dwie armie Czungkiński dowodzone przez generałów Tang, Empo i Sun Lin-chung poniosły w walkach z wojskami japońskimi w ciągu stycznia i lutego poważne klęski na terenie prowincji Honan i Hupech. Straty wojsk chińskich w zabitych wyniosły mają 25.000, z czego 16.000 w walkach na terenie prowincji Honan. Do niewoli japońskiej dostało się 2197 jeńców. Wojska japońskie zdobyły 152 karabiny maszynowe, 54 dział, 4951 karabinów, oraz 1.600.000 amunicji.

## ODEZWA MSGR. O'CONNEL'A

### Amerykański kardynał popiera plan pomocy Hoovera

Nowy Jork, 5 marca. — Z racji 91-letniej rocznicy swych urodzin zwrócił się kardynał O'Connell, arcybiskup Bostonu z odezwą do świata katolickiego. Był on rzecznikiem akcji pomocy Ameryki dla ludności zamieszkującej na okupowanych obszarach Belgii i Francji oraz popierał plan pomocy B. prez. Hoovera. Jak wiadomo akcja ta rozbiła się wobec sprzeciwu angielskiego.

Rząd brytyjski wydał zarządzenie, rozszerzające ważność ustawy o stosunkach handlowych i obrotach towarowych z nieprzyjacielskimi krajami, zagranicznymi na obszar Rumunii. Równocześnie wydano zakaz zabraniający brytyjskim firmom oraz obywatelom brytyjskim postępowania w stosunkach handlowych z Rumunią.

# On His Majesty's Service

Kraków, w marcu.

Przedemną leży ciekawa i niezwykle książka: „On his majesty's service”, napisana po polsku i przez Polaka. Jedynie tytuł angielski. Na początek kilka szczegółów, dotyczących wydania tej książki: „Nakład „Warszawa, Księgarnia E. Wende i S-ka”. Odbito w drukarni „Rola”. J. Buriana w Warszawie, Mazowiecka 11. Rok 1925. Na stronach tej książki czerwona pieczęć: Biblioteka naukowa i literacka. Kraków Pl. WW. Świętych L. 8. Numer katalogowy 9157. Autorem książki jest Mieczysław Schmidt, syn i wnuk zesłańca na Syberię, wybitny i zasłużony działacz dla sprawy polskiej w Rosji, swego czasu cieszący się zasłużonym uznaniem i szacunkiem wśród Polaków w Rosji carskiej. Był przez długie lata jednym z tych, którzy przez swą pełną ofiarności i poświęcenia działalność prawdziwie zasłużyli się dla kolonii polskiej w Rosji. Po powrocie do Polski bierze również udział w życiu społecznym, ciesząc się powszechnie zasłużonym szacunkiem i sympatią.

Ten właśnie człowiek napisał książkę pod dziwnym i nie dla każdego zrozumiałym angielskim tytułem. Na tę właśnie książkę pragnę zwrócić uwagę szerokiego kół, albowiem to dzieło w zupełności na to zasługuje. Jest pod wieloma względami rzadkim, i jakże bardzo w naszych czasach wymownym dokumentem, rzucającym światło na wiele dla nas niezrozumiałych zjawisk.

W przedmowie do swej książki, pisanego w dniu 2 lutego 1924 autor oświadcza iż wszystkie opisane przez niego sceny i zdarzenia faktycznie miały miejsce. Dalej powiada jeszcze: Wszystkie wymienione przeze mnie nazwiska są autentyczne, nazwiska angielskich oficerów notowane były według ich brzmienia.

Książka ta pisana w r. 1923 przez Polaka w niepodległej Polsce dla każdego wydawać się musi dziś jakimś prozocym objawieniem.

W przedmowie do swej książki, pisanego w dniu 2 lutego 1924 autor oświadcza iż wszystkie opisane przez niego sceny i zdarzenia faktycznie miały miejsce. Dalej powiada jeszcze: Wszystkie wymienione przeze mnie nazwiska są autentyczne, nazwiska angielskich oficerów notowane były według ich brzmienia. Książka ta pisana w r. 1923 przez Polaka w niepodległej Polsce dla każdego wydawać się musi dziś jakimś prozocym objawieniem. W przedmowie do swej książki, pisanego w dniu 2 lutego 1924 autor oświadcza iż wszystkie opisane przez niego sceny i zdarzenia faktycznie miały miejsce. Dalej powiada jeszcze: Wszystkie wymienione przeze mnie nazwiska są autentyczne, nazwiska angielskich oficerów notowane były według ich brzmienia. Książka ta pisana w r. 1923 przez Polaka w niepodległej Polsce dla każdego wydawać się musi dziś jakimś prozocym objawieniem.

W przedmowie do swej książki, pisanego w dniu 2 lutego 1924 autor oświadcza iż wszystkie opisane przez niego sceny i zdarzenia faktycznie miały miejsce. Dalej powiada jeszcze: Wszystkie wymienione przeze mnie nazwiska są autentyczne, nazwiska angielskich oficerów notowane były według ich brzmienia. Książka ta pisana w r. 1923 przez Polaka w niepodległej Polsce dla każdego wydawać się musi dziś jakimś prozocym objawieniem.

w książce „On his majesty's service”. We wstępie do swej ponurej wstrząsającej opowieści pisze Schmidt: „Anglia szczyści się wyższą kulturą, uważa się za herolda wzniosłych haseł sprawiedliwości, poczucia honoru i obowiązku. Po skończonej wojnie światowej przywłażczała sobie prawo do stanowienia o losach innych narodów, uważając ich za niższe rasowo i kulturalnie — dlatego zabieram głos, dlatego widzę się zmuszonym do opowiedzenia prawdy, nagiętej rzeczywistości, która odłania istotne oblicze Anglii”. Po przeczytaniu tej książki mimo woli cisnie się na usta zapytanie: Jak to, więc istniał w Polsce tego rodzaju dokument, i nikt nie zatroszczył się zwrócić na tę publikację uwagi szerokiego ogółu czytelników? Co robili polscy pisarze? Co robili politycy publicyści polityczni? Dlaczego o książce tej było głucho w polskiej prasie w chwili, gdy polska klika rządząca postanowiła losy państwa polskiego związać z geszefciarzami londyńskich żydów i wojennych podżegaczy?... Rozmawiałem przed kilku dniami o tym z wybitnym przedstawicielem polskiego teatru, który odpowiedział mi:

„A któż pańskim zdaniem miał o tym pisać? Emil Breiter, Józef Wittlin Pomirowski, Lechoń, Boruch, Wrzoso, Słomski, Kuglin, Weintraub czy jakis inny? Pan zapomina zawsze o tym, że polskie przedwojenne piśmiennictwo było niemal wyłącznie w rękach żydowskich, albo też masońsko-żydowskich, bo jeśli Kaden, Boy, Lorentowicz, czy Wierzyński nie byli żydami, to mimo to byli całkowicie na usługach żydomasonerii. Panowie spod znaku „Kuryera Warszawskiego” pisali o miłości bliźniego i przyjmowali nekrologi, dla nich wszystko co na zachód od Renu święte było i nietykalne. Pan general Sikorski siedział w Paryżu, przyjaźnił się z żydowskim dyktatorem polskiej ambasady Miłshteinem i jego żonką, z domu Rottschild, i miał przy sobie kokonki, z domu Przeworska, córke stawnej z bogactw żydowskiej rodziny polskiej i na świecie panowała sielanka.

Więc będę mówił o książce Schmidta „On his majesty's service”. Mówię o tym dopiero teraz, niestety po czasie, ale czytelnicy wiedzą zapewne dlaczego o tej książce dopiero teraz mówić mogę. (Od redakcji: Autor swojego czasu, za szerzenie narodowo-socjalistycznej propagandy i domaganie się załatwienia sporu z Niemcami na drodze pokojowej, był przez B. rząd polski aresztowany i torturowany. Obszerne wyjaśnienie działalności Stanisława Brochwicza zawiązała głośna książka „Bohaterowie czy zdrajcy“?)

Książka Schmidta, jak już wyżej powiedziałem jest dokumentem, wstrząsającym głęboko i przekonującym oskarżeniem angielskiej psychy, okrucieństwa i bezwzględności. Tam gdzie Anglik postanowił dojść do celu musi wszystko co drogi ustąpić, wszystko jest skazane na zagładę, bez względu na to czy ofiary są potrzebne i jaka cena za nią zapłacić przyjdzie. Jeden z oficerów angielskich powiada do Schmidta: Jeśli Anglik popełnia błąd, to się nie cofa, robi ten błąd do końca. Prawda tego powiędzenia jest straszna. My o tym mieliśmy możność przekonać się niedawno.

Kiedy po raz pierwszy wszedł Schmidt z Anglikami w kontakt? Na kilka lat przed napisaniem swej książki, gdy był powszechnie szanowanym obywatelom i nie wyobrażał sobie, iż kiedykolwiek przez Anglików w petach i kajdanach, głodny i na wpół żywy, znany będzie od Kaukazu do Indyi... Znał się z angielskim konsulem wytwornym, uprzejmym panem, reprezentującym angielską kulturę. Schmidt nauczył się myśleć z sympatią i uznaniem o Anglikach. Ten, którego znał przekonany był o tym swym zachowaniem się i manierami. Dla Schmidta stał się Anglik synonimem kultury i cywilizacji. reszty dokonała angielska propaganda.

Z Anglikami zawarł Schmidt „gratutową znajomość” w r. 1918. W tym roku Kaukaz był objęty rewolucyjną pożą. Powstawały jakies lokalne rady komitety rewolucyjne, rady żołnierskie i robotnicze itp. Ludzie robili podobnie jak przy każdej rewolucji przypadkowe kariery.



# Wznowienie czynności inspekcji pracy

### Nadzór nad wykonywaniem przepisów o ochronie pracy — Bezpieczeństwo życia i zdrowia robotników — głównym zadaniem inspektorów pracy

Warszawa, 5 marca. — Nadzór nad wykonywaniem przepisów w zakresie bezpieczeństwa zdrowia i życia pracowników w zakładach pracy, wykonywany przed wybuchem wojny przez państwowe władze inspekcji pracy, został wznowiony rozporządzeniem Generalnego Gubernatora, mocą którego powołano znów do życia organa nadzoru przemysłowego, czyli inspekcje pracy z tym, że zadania i uprawnienia dotychczasowych obwodowych inspektorów pracy powierzone państwowemu urzędowi pracy — wydziałowi pracy przy Urzędzie Szefa Okręgu, a zadania i uprawnienia b. ministerstwa opieki społecznej — wydziałowi pracy przy Rządzie Gen. Gub. Zadania i uprawnienia głównego inspektora pracy wykonuje obecnie naczelny urzędnik nadzoru przemysłowego przy Wydziale pracy w Rządzie Gen. Gub. Wykonanie bezpośredniego nadzoru nad zakładami pracy wchodzi niemieckie powierzyły polskiemu inspektorowi pracy, którzy z wielką energią pracują nad podniesieniem bezpieczeństwa i higieny w zakładach pracy i nad polepszeniem warunków pracy powierzonych im pracowników, przeprowadzając wizytacje przedsiębiorstw fabrycznych i rzemieślniczych. Do obowiązków ich należy przestrzeganie przepisów obowiązujących zarówno w bezpieczeństwie życia, zdrowia jak i dobrych bytów oraz ogólnych przepisów o ochronie pracy, a w razie stwierdzenia uchybień pod tym względem, urząd pracy wydaje nakazy zmierzające do ich usunięcia. Dążeniem inspektorów pracy jest wpływanie na kierowników zakładów, aby dobrowolnie dbali o bezpieczeństwo pracowników przy pracy bez przymusu i gorów karnych ze strony władz państwowych. Stwierdzić należy, że dzięki wysiłkom inspektorów pracy w ciągu ubiegłego roku stan bezpieczeństwa i higieny poprawił się w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych. Związkiem b.

niu. Do zadań inspektorów pracy należy również nadzór nad wykonywaniem wszystkich przepisów o ochronie pracy, jak również o czasie pracy, o pracy kobiet i młodocianych, o umowie o pracę i t. d. Urzędnicy ci kontrolują, czy przedsiębiorcy przestrzegają warunków pracy zawartych w obowiązujących układach zbiorowych. Poza tym inspektorzy pracy zatapiają polubownie zatargi powstałe pomiędzy poszczególnymi pracownikami i pracodawcami. Pracownicy chętnie korzystają z porad i informacji inspektorów pracy, darząc ich wielkim zaufaniem, co wynika z wielkiej liczby zgłaszanych — i do nich w dniach przyjęć o porady, informacje i zlikwidowanie zatargu.

## Warszawa — w przyszłości portem rzeczonym

### Rozbudowa urządzeń portowych — Powstaną wielkie śpichlerze i magazyny portowe

Warszawa, 5 marca. — Po dokonanej rozbudowie Wisły, która już rozpoczęta została z całą energią, umożliwiony będzie, na tej ważnej drodze wodnej, mającej o wiele więcej wody niż Odra, albo Łaba, ruch 1000-tonowych statków rzecznych. Towarów do przewozu jest aż nadto. Masowe zapotrzebowanie milionowe, obejmujące do góra 70 proc. całego przemysłu w Generalnym Gubernatorstwie, zapewnią jako takie już w zupełności ożywiony ruch towarowy. Po zorganizowaniu obszaru gospodarczego Wisły jako ośrodka masowej produkcji rolniczej (ukier, zboże, ziemniaki, masło itp.) płynąć będą długie kolumny statków towarowych przez Gdańsk, Gdynię, lub też kanał bydgoski do wielkich niemieckich centrów konsumcyjnych. Zagadnieniem przyszłego powszechnego unormowania gospodarki europejskiej po wojnie, będzie podjęcie na nowo wywozu zamorskiego warszawskiego ośrodka przemysłowego, który dawniej był dość silnie rozwinięty.

Rozbudowa urządzeń portowych na dużą skalę stać będzie pod znakiem przyszłego wzmożonego ruchu towarowego. Plan budowy portu pozwoli na przyłączenie dalszych basenów bez większych kosztów, jak również wybitnie korzystnie przedstawia się możliwość powiększenia ilości bocznic kolejowych. Obecnie już wypracowane są plany budowy wielkich śpichlerzy (silesów) zbożowych, magazynów portowych, oraz nowoczesnych urządzeń wyładowniczych. — Budowa pierwszych silesów rozpocznie się już w wiosnę. W celu najlepszego gospodarczego wykorzystania Wisły jako magistrali

## Skuteczne zwalczanie szkodników w rolnictwie

### Podniesienie stanu zdrowotnego szkółek drzewnych

Instytut dla badań rolniczych w Puławach zwołał kilkunastą sesję, stojącą pod znakiem ochrony roślin, na której wyczerpująco omawiane były zagadnienia skutecznego zwalczania szkodników i chorób roślin oraz tępienia chwastów. Ażeby móc wszędzie przeprowadzić konieczne impregnacje (bejcowania) zboża, jednocześnie jednak uniknąć nieprawidłowego impregnowania (bejcowania) przez siły niewykwalifikowane i niefachowe, rozsyłane będą do poszczególnych gmin specjalne kolumny impregnacyjne, które przygotują planowo zboża siewne. Ponadto podjęta będzie w wzmocnionych rozmiarach hodowla gatunków zbóż, odpornych na choroby i działanie mrozu.

W dziedzinie zwalczania szkodników zapoczątkowano również akcję, mającą na celu podniesienie stanu zdrowotnego szkółek drzewnych. Wskutek zeszłorocznych szkód w drzewostanie szkółek drzewnych, spowodowanych mrozem, zaistniała paląca konieczność przeprowadzenia daleko idących nowych plantacji. Sesja właścicieli

szkółek drzewnych zapozna ich dokładnie z rozpoznawaniem i zwalczaniem szkodników, a poza tym stacje ochrony roślin dostały polecenie odwiedzania przede wszystkim szkółek drzewnych. W dalszym ciągu tej akcji zwróci się ponadto uwagę na szkoły rolnicze, które zamierza się w zwiększonym stopniu wciągnąć do kampanii przeciw szkodnikom roślinnym.

Szczególne zainteresowanie poświęci się tępieniu chwastów. Przede wszystkim ma być zwrócona uwaga na niebezpieczeństwo zaniechanych łąk i pastwisk gminnych, ażeby te gniazda chwastów wytypiły do szacunków. W pierwszych dniach maja, czerwca i września przez okres kilku tygodni propagandowych pokazane będą praktycznie chemiczne i mechaniczne sposoby tępienia chwastów.

Innowacja, obejmująca wszystkie trzy dziedziny, będzie zwiększona współpracą służby roślin z majątkami doświadczalnymi i zbiorowiskami, dysponującymi pracą ludzi kwalifikowanych z dziedziny nauk przyrodniczych.

## WARSZAWY

Rejestracja b. pracowników P. K. P. Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej zwołała organem zaopatrzenia opalowego niemieckich pracowników Kolei Wschodniej na rejestrację b. pracowników PKP i ministerstwa komunikacji oświadczenie niezatrudnionych, którzy według przepisów ZPK uzyskali prawa emerytalne: a) osiągnięcia 60-go roku życia, b) osiągnięcia 35 lat wysługi emerytalnej, c) niezdolności do pracy na skutek choroby, jak również wdów i sierot po zmarłych lub zmarłych p. l. X. 1939 r. b. pracowników PKP i ministerstwa komunikacji, nie otrzymujących obecnie zasiłków emerytalnych. W związku z powyższym wszystkie osoby zainteresowane winny zgłosić się u kierownika najbliższego punktu rodzinnego węzła, celem wypełnienia odpowiedniego kwestionariusza. Przy zgłaszaniu należy okazać (nie załączając) wszystkie posiadane dokumenty. Kierownicy punktów rodzinnego węzła przyjmować będą również zgłoszenia b. pracowników PKP, "biegających się o zatrudnienie na Kolei Wschodniej.

Pożar w fabryce waty W fabryce waty w Warszawie, w czasie czyszczenia odpadków wełnianych i szmat, powstał onegdaj groźny pożar, który ze względu na łatwopalny materiał zaczął się szybko rozszerzać i wkrótce objął całe budynek oraz dach budynku. Przywołanej na miejsce straży ogłowej udało się po całonocnej wytrwałej akcji pożar ugasić. Straty są dość znaczne.

## Z KIELC

Samobójstwo nerwowo chorego Michał Sikulski, 54-letni mieszkaniec Kielc, popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną rozpoczęcia kroku był silny rozstrój nerwowy.

Napad na szesle Na szesle pod Młochowem w powiecie jędrzejowskim dwóch nieznanymi osobnikami zaszarpili Fajwisa Fischera z Kielc i Arona Wygnajskiego z Chęcina i, groźąc zabiciem, zaszarpili od nich pieniądze. Fischer wydał

## 700 zakładów przemysłowych w okr. radomskim

### pod zarządem komisarycznym

W okręgu radomskim czynnych jest ogółem 318 zakładów komisarycznych, którzy zarządzają 700 zakładami przemysłowymi czy handlowymi. 79 z nich jest Niemcami z Rzeszy, 109 przynależnych do Narodu Niemieckiego, 129 Polaków i 1 Rosjanin. Ponadto urządził powierniczy zarządca 1408 domami emerytalnymi i mieszkalnymi. Na ogólną liczbę 700 powierników 118 z nich zarządca 294 zakładami przemysłowymi na terenie okręgu, 121 zarządów komisarycznych ustanowiono dla 399 przedsiębiorstw handlowych i rzemieślniczych, pozostałym podlegają hotele (dwa) i apteki (siedem).

Wszystkie nieruchomości, będące dotychczas w rękach żydowskich, są w stanie kompletnego zaniedbania i wymagają znacznych inwestycji, by doprowadzić je znów do stanu normalnej używalności. Zbierane obecnie opłaty za czynsz w domach mieszkalnych, pozostających pod zarządem komisarycznym, zużywane są prawie w całości na pokrycie zaległych świadczeń z różnych tytułów oraz na przeprowadzenie

koniecznych prac remontowych i reparacyjnych.

Urząd powierniczy utrzymuje własne biura rewizyjne, których zadaniem jest kontrolowanie przedsiębiorstw i zakładów, znajdujących się pod zarządem komisarycznym. Kontrole te przeprowadzane są sporadycznie i zapewniają całkowity wgląd do kasy i księgowości danego zakładu, dając tym samym bieżące dokładny obraz kierownictwa danego przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego.

Regularnie co miesiąc powierniczy nadawczy urzędowi powierniczemu raporty, opisujące szczegółowo stan przedsiębiorstwa i podający jednocześnie ich zdanie co do położenia zakładu, ewent. trudności zakupu czy zbytu itp. Obecnie przeprowadza się rejestrację pracowników tych zakładów, obroty przedsiębiorstw na terenie Generalnego Gubernatorstwa oraz ewent. transakcje handlowe z Rzeszą lub krajami zagranicznymi. Urząd powierniczy wydaje dla zarządców komisarycznych w okręgu radomskim specjalny biuletyn informacyjny, wychodzący raz na miesiąc.

napastnikiem 20 złotych gotówka. Policja wszczęła natychmiast pościg i jest już na tropie sprawców.

Dwaj robotnicy ranni w katastrofie samochodowej Samochód ciężarowy browaru jędrzejowskiego jechał do rowu skutkiem czego dwóch robotników, a mianowicie Czesław Bukowski i Franciszek Jaszczak doznali lekkich obrażeń

Śmiertelny wypadek na przejeździe kolejowym Na przejeździe kolejowym w Kielcach wydarzył się przed niedawnym czasem tragiczny wypadek. W chwili, kiedy furman Edward Sucharek z Chęcina pod Kielcami wjechał na przejazd kolejowy w Kielcach, nadjechał nagle pociąg osobowy. —

Skutki najechnania były straszne, koła pociągu bowiem zmiażdżyły nieszczęśliwego woznicę i jego parę koni, wóz zaś został doszczętnie rozbity.

Wdrożone dochodzenia kolejowo-policyjne wykaza, kto w wypadku ponosi winę.

Zmarł na progu swego domu W Raszkowie gm. Słupia w powiecie wieszowieckim zmarł nagle na progu swego domu 65-letni F. Gradek. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Bandyci między innymi zrabowali kilka bochenków chleba

Sześcioro bandytów uzbrojonych w krótkie karabiny wojskowe, wtargnęło onegdaj wieczorem do mieszkania gospodarza Jana Greli w Koryczanach w powiecie miechowskim, gdzie po sterroryzowaniu domowników zabrali rower, garderobę, o-

buwie, 10 kg. smalcu i kilka bochenków świeżo upieczonego chleba. Ogólna strata poszkodowanego wynosi około 1300 zł.

Ci sami bandyci udali się następnie w celach rabunkowych do sąsiada Greli — Maksymili, na Mazurka, lecz przy użyciu siły d'etania się do mieszkania, zostali spłoszeni alarmem domowników.

Włamanie do mieszkania

Onegdaj, przed południem włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania Z. Zmuntta Pieczyraka w Kielec, ul. Zagórska 74, skąd skradli 1500 zł. w gotówce oraz różną garderobę łącznej wartości 2000 złotych. Kradzież miała miejsce w czasie, kiedy Pieczyrak z żoną wyszedł z mieszkania do swego s. ganu na rynek.

## Z LUBLINA

### Otwarcie szkoły mechaników w Lublinie

W Lublinie otwarto szkołę dla młodych mechaników. Wykładowcami są doświadczeni inżynierowie z długoletnią wiedzą fachową. Program nauczania przewiduje przede wszystkim naukę praktyczną w warsztatach. Do nauki teoretycznej należą takie przedmioty jak technologia, nauka o surowcach i maszynoznawstwo.

Tran dla polskich dzieci

W Lublinie rozdziela się obecnie około 300 litrów tranu, pochodzącego z darów amerykańskich. Skuteczna ta odżywka rozdzielona będzie pomiędzy 400 dzieci polskich w wieku przedszkolnym. Wszystkie dzieci, zagrożone krzywizną (rachitis) i skrofulami, otrzymają ten zbawienią środek leczniczy w postaci bezpłatnego drugiego śniadania.

Napad nocny na mieszkanie

W miejscowości Zrabek, w okręgu lubelskim, napadło onegdaj w nocy kilku uzbrojonych i zamaskowanych bandytów na mieszkanie miejscowego rolnika Antoniego Dutka, i po sterroryzowaniu domowników zrabowali 500 zł. w gotówce, różne części garderoby oraz wieszoną partię płótna wartości ogólnej 2500 złotych. Mimo szybko zarządzonego pościgu, bandyci zdolali zbiec w ciemnościach.





# Wznowienie czynności inspekcji pracy

## Nadzór nad wykonywaniem przepisów o ochronie pracy — Bezpieczeństwo życia i zdrowia robotników — głównym zadaniem inspektorów pracy

Warszawa, 5 marca. — Nadzór nad wykonywaniem przepisów w zakresie bezpieczeństwa zdrowia i życia pracowników w zakładach pracy, wykonywany przed wybuchem wojny przez państwowe władze inspekcji pracy, został wznowiony rozporządzeniem Generalnego Gubernatora, mocą którego powołano znów do życia organa nadzoru przemysłowego, czyli inspekcje pracy z tym, że zadania i uprawnienia doychczasowych obwodowych inspektorów pracy powierzone państwowemu urzędowi pracy — wydziałowi pracy przy Urzędzie Szefa Oświaty i opieki społecznej — wydziałowi pracy przy Rządzie Gen. Gub. Zadania i uprawnienia głównego inspektora pracy wykonuje obecnie naczelny urzędnik nadzoru przemysłowego przy Wydziale pracy w Rządzie Gen. Gub. Wykonanie bezpośredniego nadzoru nad zakładami pracy władze niemieckie powierzyły polskiemu inspektorowi pracy, który z wielką energią pracując nad podniesieniem bezpieczeństwa i higieny w zakładach pracy i nad polepszeniem warunków pracy powierzonych im pracowników, przeprowadzając wizytacje przedsiębiorstw fabrycznych i rzemieślniczych. Do obowiązków inspektorów należy przestrzeganie przepisów obowiązujących zarówno w bezpieczeństwie życia, zdrowia jak i dobrych obyczajów oraz ogólnych przepisów o ochronie pracy, a w razie stwierdzenia uchybień pod tym względem, urząd pracy wydaje nakazy zmierzające do ich usunięcia. Działaniem inspektorów pracy jest wpływanie na kierowników zakładów, a w dobrowolnie dbali o bezpieczeństwo pracowników przy pracy bez przymusu i groźby. Stwierdzić należy, że dzięki przężnemu i energicznemu działaniu urzędników inspektorów pracy w ciągu ubiegłego roku stan bezpieczeństwa i higieny poprawił się w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych. Zwłaszcza b. ciężki brak braku najelementarniejszych urządzeń higienicznych wykazały się znaczną poprawę. Kierownicy zakładów wykonują polecenia władz nadzoru przemysłowego naogół ku zadowoleniu

biory przestrzegają warunków pracy zawartych w obowiązujących układach zbiorowych. Poza tym inspektorzy pracy pomiatując polubownie zatargi powstałe i pracodawcami. Pracownicy chętnie korzystają z porad i informacji inspektorów pracy, dając im wielkie zaufanie, co wynika z wielkiej liczby zgłaszanych i do nich w dniach przyjęć o targu.

# Warszawa — w przyszłości portem rzeczonym

## Rozbudowa urządzeń portowych — Powstaną wielkie śpichlerze i magazyny portowe

Warszawa, 5 marca. — Po dokonanej rozbudowie Wisły, która już rozpoczęta została z całą energią, umożliwiony będzie, na tej ważnej drodze wodnej, mającym ruch 1000-tonowych statków rzecznych. Towarów do przewozu jest aż nadto. Masowe zapotrzebowanie milionów mieszkańców dla przemysłu warszawskiego, obejmującego z górą 70 proc. całego przemysłu w Generalnym Gubernatorstwie, zapewnia jako takie już w zupełności opanowany obszar gospodarczego Wisły jako ośrodka masowej produkcji rolniczej (cukier, zboże, ziemniaki, masło itp.) pływających przez Gdańsk, Gdynię, lub też kanał bydgoski do wielkich niemieckich centrów konsumpcyjnych. Zagadnieniem gospodarki europejskiej po wojnie, będącego warszawskiego ośrodka przemysłowego, który dawniej był dość silnie rozwinięty.

Rozbudowa urządzeń portowych na dużą metę stać będzie pod znakiem przyspieszonego wzrostu ruchu towarowego. Plan budowy portu pozwoli na przyłączenie dalszych basenów bez większych kosztów, jak również wybitnie korzystnie przedstawia się możliwość powiększenia ilości bocznie kolejowych. Obecnie już wypracowuje się plany budowy wielkich portów portowych, oraz nowoczesnych urządzeń wyładawczych. — Budowa pierwszeństwa. W celu najlepszego gospodarczego wykorzystania Wisły jako magistrali

wodnej, potrzebne jest jeszcze dokładne wyjaśnienie zagadnień taryfowych i dostosowanie ich do norm taryfowych niemieckiego ruchu kolejowego i dróg wodnych.

# GOSPODARKA METALAMI W GEN. GUBERNATORSTWIE

Kraków, 5 marca. — Gospodarka w zakresie metalu w Gen. Gubernatorstwie odpowiada zasadniczo zarządzeniom obowiązującym w tym względzie w Polsce. Zakres właściwości urzędowej działalności gospodarowania metalami, obejmuje wyroby z aluminium, antymonu, ołowiu, miedzi, cynku, a dalej metale: cynku, magnezyum, molibden, rtęć, wolfram, tytan oraz jej aliaże. Bezpośrednia gospodarka odnośnie tych metali obejmuje ich formy surowcowe — odpadki, wiązane zostały do bezpośredniej gospodarki również półfabrykaty, jak blachy, czywa punkt ciężkości przemysłu metalowego — przetwórcę w Generalnym Gubernatorstwie. Poza tym dzięki temu ujednolicono było wprowadzenia zakazów stosowania tych metali do różnych wyrobów. Przepisy stosowania ich używane są przy udzieleniu zezwoleń tylko wewnątrz.

# Skuteczne zwalczanie szkodników w rolnictwie

## Podniesienie stanu zdrowotnego szkółek drzewnych

Instytut dla badań rolniczych w Puławach zwołał kilkunastu sesję, stojącą pod znakiem ochrony roślin, na której wypracowano omawiane były zagadnienia skutki szkodzenia szkodników i chorób roślin oraz zwalczania szkodników i chorób wszędzie przeprowadzić konieczne i skuteczne działania (bejowanie) zbroja, jednocześnie jednak uniknąć nieprawidłowego impregnowania (bejowania) przez siły niewydolne do poszczególnych gmin specjalne bejowanie impregnowane, które przysięga być w wzmocnionych rozmiarach hodowla gatunków zbroj, odpornych na choroby i

szkółek drzewnych zapozna ich dokładnie z rozpoznawaniem i zwalczaniem szkodników, a poza tym stacje ochrony roślin dostali polecenie odwiedzania przede wszystkim szkółek drzewnych. W dalszym ciągu akcji zwalczania szkodników w szkółkach rolniczych, które zamierza się w zwiększonym stopniu wciągnąć do kampanii przeciw szkodnikom rolnym. Szeregowe zainteresowanie powiększy się być zwrócona uwaga na niebezpieczeństwo choroby te gniazda chwastów wyciętych, szkodliwych. W pierwszych dniach maja, czerwca i września przez okres kilku tygodni przeprowadzanych pokazane będą prak-

# WARSZAWY

**Rejestracja b. pracowników P. K. P.**  
Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej zwołała organom zaopatrzenia opaleniem nie niemieckich pracowników Kolei Wschodniej na rejestrację b. pracowników PKP i ministerstwa komunikacji o cenie niezatrudnionych, którzy według przepisów ZPK uzyskali prawa emerytalne z powodu: a) osiągnięcia 60-go roku życia, b) osiągnięcia 55 lat wysługi emerytalnej, i niedostępności do pracy na skutek choroby, jak również wdów i sierot po zasłużonych lub zmarłych po 1.X.1939 r.b. przybliżyć lub zmarłych po 1.X.1939 r.b. pracowników PKP i ministerstwa komunikacji, nie otrzymujących obecnie zasiłków emerytalnych. W związku z powyższym wszystkie osoby zainteresowane winny zgłosić się u kierownika najbliższego punktu rozdzielczego węgla, celem wypełnienia odpowiedniego kwestionariusza. Przy zgłaszaniu należy okazać (nie założyć) wszystkie posiadane dokumenty. Kierownicy punktów rozdzielczych węgla przyjmować będą również zgłoszenia b. pracowników PKP, wbiegających się o zatrudnienie na Kolei Wschodniej.

**Peżar w fabryce waty**  
W fabryce waty w Warszawie, w czasie czyszczenia odpadków wełnianych i szmat, powstał onegdaj groźny pożar, który ze względu na łatwopalny materiał zaczął się szybko rozszerzać i wkrótce objął całe piętro oraz dach budynku. Przywołane na miejsce straży ogniowej udało się po całonocnej wyciecznej akcji peżar ugasić. Straty są dość znaczne.

# Z KIELC

**Samobójstwo nerwowe chorego**  
Michał Sikulski, 54-letni mieszkaniec Kielc, popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy.

**Napad na szosie**  
Na szosie pod Mnichowem w powiecie jarosławskim dwóch nieznanymi osobnikami zaczęto Fajwla Fischera z Kielc i Arona Wynańskiego z Czechin i, groźąc zabiciem, żądali od nich pieniędzy. Fischer wydal

# 700 zakładów przemysłowych w okr. radomskim

## pod zarządem komisarycznym

W okręgu radomskim czynnych jest ogółem 318 zarządów komisarycznych, którzy zarządzają 700 zakładami przemysłowymi czy handlowymi. 79 z nich jest Niemcami z Rzeszy, 109 przynależnych do Narodu Niemieckiego, 129 Polaków i 1 Rosjanin. Ponadto urząd powierniczy zarządza 1408 domami czynszowymi i mieszkalnymi. Na ogólną liczbę 700 powierników 118 z nich zarządza 294 zakładami przemysłowymi na terenie okręgu, 121 zarządów komisarycznych ustanowiono dla 899 przedsiębiorstw handlowych i rzemieślniczych, pozostałym podlegają hotele (dwa) i apteki (siedem).

Wszystkie nieruchomości, będące dotychczas w rękach żydowskich, są w stanie kompletnego zaniedbania i wymagają znacznych inwestycji, by doprowadzić je znów do stanu normalnej używalności. Zbierane obecnie opłaty za czynsz w domach mieszkalnych, pozostających pod zarządem komisarycznym, używane są prawie w całości na pokrycie zaległych świadczeń z różnych tytułów oraz na przeprowadzenie

koniecznych prac remontowych i reparacyjnych. Urząd powierniczy utrzymuje własne biura rewizyjne, których zadaniem jest kontrolowanie przedsiębiorstw i zakładów, znajdujących się pod zarządem komisarycznym. Kontrole te przeprowadzane są sporadycznie i zapewniają całkowicie wgląd do kasy i księgowości danego zakładu, dając tym samym bieżące dokładny obraz kierownictwa danego przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego.

Regularnie co miesiąc powiernicy nadysłały urzędowi powierniczemu raporty, opisujące szczegółowo stan przedsiębiorstwa i podające jednocześnie ich zdanie co do położenia zakładu, ewent. trudności zakupu czy zbytu itp. Obecnie przeprowadza się rejestrację pracowników tych zakładów, obroty przedsiębiorstw na terenie Generalnego Gubernatorstwa oraz ewent. transakcje handlowe z Rzeszą lub krajami zagranicznymi. Urząd powierniczy wydaje dla zarządów komisarycznych w okręgu radomskim specjalny biuletyn informacyjny, wychodzący raz na miesiąc.

napastnikom 20 złotych gotówką. Policja weszła natychmiast pościg i jest już na tropie sprawców.

**Dwaj robotnicy ranni w katastrofie samochodowej**  
Samochód ciężarowy browaru jedrzewskiego jechał do rowu skutkiem czego dwóch robotników, a mianowicie Czesław Bukowski i Franciszek Jaszczyk, doznali lekkich obrażeń.

**Śmiertelny wypadek na przejeździe kolejowym**  
Na przejeździe kolejowym w Kielcach wydarzył się przed chwilą smutny i tragiczny wypadek. W chwili, kiedy furgon Edward Sucharek z Czechin pod Kielcami wjechał na przejazd kolejowy w Kielcach, nadjechał nagle pociąg osobowy.

Skutki najechnia były straszne, koła pociągu bowiem zmiatały nieszczęśliwego woznicę i jego parę koni. Wóz zaś został doszczętnie rozbity.

**Wdorożone dochodzenia kolejowo-policyjne**  
Wykazał, kto w wypadku ponosi winę. **Zmarł na progu swego domu**  
W Raszkowie gm. Słupia w powiecie włoszczańskim zmarł nagle na progu swego domu 65-letni F. Gradek. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

**Bandyci między innymi zrabowali kilka bechенок chleba**  
Szefowie bandytów uzbrojonych w krótkie karabiny wojskowe, wtargnęło onegdaj wieczorem do mieszkania gospodarza Jana Greli w Koryczanach w powiecie mielnieckim, gdzie po sterroryzowaniu domowników zabrali rower, garderobę, o-

buwie, 10 kg. smalcu i kilka kuchenek świeżo upieczonego chleba. Ogólna strata poszkodowanego wynosi około 1800 zł. Ci sami bandyci udali się następnie w celach rabunkowych do sąsiada Greli — Maksymili na Mazurka, lecz przy usiłowaniu dostania się do mieszkania, zostali spłoszeni alarmem domowników.

**Włamanie do mieszkania**  
Onegdaj, przed południem włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Z. gmina Pieczyrzyka w Kielec, ul. Zagórska 74, skąd skradli 1800 zł w gotówce oraz różną garderobę łącznej wartości 2000 złotych. Kradzież miała miejsce w czasie, kiedy Pieczyrzyk z żoną wyszedł z mieszkania do swego s. ganu na rynek.

# Z LUBLINA

**Otwarcie szkoły mechaników w Lublinie**  
W Lublinie otwarto szkołę dla młodych mechaników. Wykładowcami są doświadczeni inżynierowie z długoletnią wiedzą fachową. Program nauczania przewiduje przede wszystkim naukę praktyczną w warsztatach. Do nauki teoretycznej należą także przedmioty jak technologia, nauka o surowcach i maszynowe zstwo.

**Tran dla polskich dzieci**  
W Lublinie rozdziela się obecnie około 300 litrów tranu, pochodzącego z darów amerykańskich. Skuteczna ta odżyłka rozdzielona będzie pomiędzy 400 dzieci polskich w wieku przedszkolnym. Wszystkie dzieci, zagrożone krzywica (rachitis) i skrofulami, otrzymają ten zbawiający środek leczniczy w postaci bezpłatnego drugiego śniadania.

**Napad nocny na mieszkanie**  
W miejscowości Zrąbek, w okręgu lubelskim, napadło onegdaj w nocy kilku uzbrojonych i zamaskowanych bandytów na mieszkanie miejscowego rolnika Antoniego Dutka, i po sterroryzowaniu domowników zrabowali 500 zł. w gotówce, różne części garderoby oraz większą partię płótna wartości ogólnej 2500 złotych. Mimo szybko zarządzonego pościgu, bandyci zdolali zbiec w ciemnościach.

